

Sygn. akt – IX Ka 407/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26. października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w składzie:

Przewodniczący – S.S.O. Aleksandra Nowicka

Sędziowie: S.S.O. Barbara Plewińska

S.S.O. Rafał Sadowski (spr.)

Protokolant – staż. Mateusz Holc

przy udziale Prokuratora Rejonowego w Golubiu-Dobrzyniu Jarosława Kosińskiego

po rozpoznaniu w dniu 26. października 2017 r.

sprawy **J. C.**, oskarżonego z art. 271§2 kk;

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego,

od wyroku Sądu Rejonowego w Golubiu-Dobrzyniu z dnia 23. marca 2017 r., sygn. akt **II K 255/16**,

I. zaskarżony wyrok w całości utrzymuje w mocy;

II. obciąża oskarżonego kosztami procesu w postępowaniu odwoławczym, w tym opłatą w kwocie 60 (sześćdziesięciu) zł.

Sygn. akt IX Ka 407/17

UZASADNIENIE

J. C. został oskarżony o to, że w dniu 3 marca 2016 r. w (...) w Starostwie Powiatowym, pełniąc funkcję Wójta Gminy C., będąc uprawnionym do wystawienia dokumentu, poświadczył nieprawdę w dokumencie zgłoszenia robót budowlanych niewymagających pozwolenia na budowę sygn. (...)z dnia 3 marca 2016 r. w zakresie zamiaru zgłoszenia robót budowlanych na działce nr (...), polegających na utwardzeniu powierzchni gruntu (ułożenia chodnika) w miejscowości E. oraz w zakresie terminu rozpoczęcia robót budowlanych, które to informacje miały znaczenie prawne,

tj. o czyn z art. 271 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 23 marca 2017 r. sygn. akt II K 255/16 Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu przyjmując, iż **J. C.** dopuścił się popełnienia czynu polegającego na tym, że pełniąc funkcję Wójta Gminy C. będąc uprawnionym do wystawienia dokumentu poświadczał nieprawdę w dokumencie zgłoszenia robót budowlanych niewymagających pozwolenia na budowę sygn. (...) z dnia 8 stycznia 2016 r., które wpłynęło do Starostwa (...)dnia 12 lutego 2016 roku w zakresie budowy drogi gminnej, nr geodezyjny(...), polegającej na utwardzeniu powierzchni gruntu (ułożeniu chodnika) w miejscowości E., gm. C., gdzie w zgłoszeniu wskazano termin rozpoczęcia robót budowlanych na dzień 12 lutego 2016 r., podczas gdy zostały one wykonane już wcześniej na przełomie października-listopada 2015 r., które to informacje miały znaczenie prawne i przyjął, iż jego czyn stanowi wypadek mniejszej wagi, tj. przestępstwa z art. 271 § 2 kk w zw. z art. 271 § 1 kk oraz uznając, iż wina i społeczna szkodliwość jego czynu nie są znaczne, wobec czego

na mocy art. 66 § 1 kk w zw. z art. 67 § 1 kk postępowanie karne wobec niego warunkowo umarzył na okres próby wynoszący 2 lata.

Ponadto na mocy art. 67 § 3 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk orzekł od J. C. świadczenie pieniężne w wysokości 2.500 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Orzekając w przedmiocie kosztów postępowania, zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 zł tytułem opłaty sądowej i obciąży go wydatkami poniesionymi w sprawie w kwocie 70 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego na korzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o środku karnym tj. w zakresie pkt II powyższego rozstrzygnięcia. Skarżący zarzucił rażąco niewspółmierność środka karnego wymierzonego oskarżonemu w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości czynu i winy oskarżonego, wynikającą z orzeczenia w stosunku do niego fakultatywnego środka karnego w postaci świadczenia pieniężnego w wysokości 2.500 zł, chociaż ten środek karny nie jest adekwatny w przedmiotowej sprawie, a nadto nie uwzględnia należycie postawy oskarżonego po dowiedzeniu się przez niego o popełnieniu zarzucanego mu czynu. Wobec powyższego obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II jego sentencji poprzez niewymierzanie w stosunku do niego środka karnego w postaci świadczenia pieniężnego, ewentualnie o wymierzenie świadczenia w znacznie obniżonej wysokości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Skarżący domagał się dokonania zmiany zaskarżonego wyroku, kwestionując prawidłowość orzeczenia o świadczeniu pieniężnym, zawartego w pkt II, który w jego ocenie jawi się jako rażąco niewspółmierny w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości czynu i winy oskarżonego.

Z argumentacją przedstawioną w wywiedzionej apelacji nie sposób było się zgodzić. Należy mieć na uwadze, iż podstawę prawną wymierzenia oskarżonemu środka karnego w postaci świadczenia pieniężnego stanowi art. 67 § 3 kk, zgodnie z którym umarżając warunkowo postępowanie karne, sąd może orzec świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 kk, a zatem ma to charakter wyłącznie fakultatywny, czyli zależny od uznania sądu.

W doktrynie prawa karnego słusznie wskazuje się, że świadczenie pieniężne ma mieć charakter symbolu, ekspresji potępienia czynu sprawcy, który, co do zasady, nie zasługuje na karę, a więc faktyczne wzmoczenie dolegliwości środka probacyjnego. Celem omawianego środka jest pozytywna prewencja, społeczna integracja wokół wartości, które naruszył sprawca swym czynem, jednak wskazuje się również na kompensacyjny charakter tego środka. Podstawową funkcją orzeczenia tego środka w ramach okresu próby jest potrzeba kształtowania informacyjnej polityki karania w ten sposób, aby przy zastosowaniu warunkowego umorzenia postępowania w świadomości społecznej nie powstało błędne przekonanie o bezkarności sprawcy popełniającego przestępstwo. Obowiązek zapłaty świadczenia pieniężnego mieści bowiem w sobie przekaz, którego adresatem jest opinia publiczna tj. potwierdzający fakt popełnienia przestępstwa. Niesie ze sobą także przesłanie, że również drobniejsze przestępstwa nie będą tolerowane i spotykają się z adekwatną reakcją karną (Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do artykułów 1–116, (red.) M. Królikowski, R. Zawłocki, Legalis 2017; Kodeks karny. Komentarz, (red.) A. Grześkowiak, K. Wiak, Legalis 2017).

W ocenie Sądu Odwoławczego orzeczenie wobec oskarżonego świadczenia pieniężnego w wysokości 2.500 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej było zasadne i nie powinno budzić wątpliwości, albowiem Sąd meriti w tym zakresie zastosował się do reguł wynikających z art. 53 kk, określających dyrektywy wymiaru kary, które mają zastosowanie również w przypadku orzekania o środkach karnych.

Jak już wyżej zostało wskazane, świadczenie pieniężne powinno stanowić swoistą dolegliwość dla sprawcy przestępstwa, jednak jego wysokość winna być również dostosowana do możliwości finansowych oskarżonego. Sąd I instancji prawidłowo ocenił sytuację materialną J. C., który osiąga miesięczne dochody na poziomie (...) zł brutto,

czyli(...)zł netto, a zatem orzeczone świadczenie pieniężne stanowi zaledwie 1/4 jego wynagrodzenia brutto i 1/3 wynagrodzenia netto, wobec czego ciężko jest podzielić zarzut jego rażącej niewspółmierności. Nie jest to kwota wygórowana - mając na uwadze, iż górna granica świadczenia pieniężnego wynosi 60.000 zł - jednak zgodnie z celem wskazanego środka karnego stanowi dla oskarżonego dolegliwość. Orzeczone świadczenie ponadto jest adekwatne do charakteru popełnionego czynu, jego społecznej szkodliwości oraz stopnia zawinienia. Należy mieć na uwadze, iż przypisane oskarżonemu przestępstwo zostało popełnione umyślnie. Nadto nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż J. C. prezentował zmienną postawę w toku postępowania – początkowo przyznał się do zarzucanego mu czynu i wnosił o warunkowe umorzenie postępowania, a następnie w postępowaniu sądowym oświadczył, iż nie przyznaje się do winy i próbował przenieść odpowiedzialność na jednego z pracowników Urzędu Gminy, a także wskazywał, iż poświadczenie nieprawdy było wynikiem pomyłki, ponieważ podpisał przedłożony mu dokument bez wczytywania się w jego treść. Powyższa nieszczerłość oskarżonego oraz całkowity brak skruchy stanowią okoliczności przemawiające przeciwko niemu. Wbrew zarzutowi apelującego, Sąd meriti prawidłowo ocenił postawę oskarżonego, dostrzegając również wskazane wyżej okoliczności.

Skarżący podkreślał, iż przypisany oskarżonemu czyn charakteryzuje się bardzo niską społeczną szkodliwością. Sąd I instancji słusznie uznał, iż wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, jednak nie należy zapominać o tym, iż postępowanie w niniejszej sprawie zostało warunkowo umorzone, a nie umorzone w związku ze znikomą społeczną szkodliwością popełnionego czynu, na co - zdaje się - próbuje wskazywać apelujący. Nieznaczny stopień społecznej szkodliwości czynu wyklucza stosowanie art. 1 § 2 kk, a możliwe jest warunkowe umorzenie postępowania (wyrok SN z dnia 23 czerwca 2009 r., II KK 13/09, sygn. akt 266524). Ujemny ładunek popełnionego przez oskarżonego czynu jest społecznie szkodliwy w stopniu wyższym od subminimalnego.

Nie zasługują na uwzględnienie również argumenty dotyczące tego, iż oskarżony czynnie uczestniczył w postępowaniu przygotowawczym i był obecny na większości posiedzeń, co wiązało się z wysokim poziomem stresu oraz było dla niego wystarczająco odczuwalną karą, a przy tym cele prewencyjne zostały również osiągnięte. Nie wydaje się, aby można było poczytywać korzystanie z uprawnień procesowych i aktywny udział w toku całego postępowania jako dolegliwość dla sprawcy czynu przestępnego - oczywistym jest, iż wszczęcie postępowania wobec sprawcy przestępstwa wiąże się ze stresem, jednak nie sposób jest poczytywać tego jako wystarczającej dolegliwości w rozumieniu prawnokarnym. Nadto cele prewencji ogólnej i szczególnej osiągane są za pośrednictwem środków reakcji prawnokarnej, a nie poprzez sam udział w toczącym się postępowaniu.

Rzeczywiście, jak podniósł skarżący, inwestycja została ostatecznie zakończona i podjęto wszelkie działania, aby ją zalegalizować, jednak nie zmienia to faktu, iż uprzednio oskarżony poświadczył nieprawdę w dokumencie mającym znaczenie prawne, a także nie powinno prowadzić do wniosku, że orzeczenie świadczenia pieniężnego winno być zbędne, gdyż jego wysokość została ukształtowana stosownie do warunków ekonomicznych oskarżonego, pozwalając na jego uiszczenie. Ponadto fakt ukarania oskarżonego mandatem na podstawie innych przepisów wobec niedopełnienia obowiązków w związku ze sprawowaną funkcją publiczną należy odróżnić od odpowiedzialności karnej ponoszonej za popełnienie przestępstwa. Przy tym na uwagę zasługuje fakt, iż wysokość wspomnianego mandatu wynosi 500 zł, zatem nie jest to również wygórowana kwota, która znacznie odbiłaby się na sytuacji materialnej oskarżonego.

Konkludując, wymierzenie oskarżonemu przez Sąd I instancji świadczenia pieniężnego w wysokości 2.500 zł należy oceniać jako zasadne i adekwatne, a argumenty obrońcy oskarżonego sprowadzające się do kwestionowania tego rozstrzygnięcia jako rażąco niesprawiedliwego są chybione i nie zasługują na uwzględnienie. Nadto w niniejszej sprawie brak było podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, o co alternatywnie wnosił apelujący.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylenia wyroku z urzędu, dlatego należało utrzymać go w mocy.

Nadto na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7, 8 i 12 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych Sąd obciążył oskarżonego kosztami procesu w postępowaniu odwoławczym, w tym opłatą w kwocie 60 zł (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223, t.j.) uznając, iż jego możliwości finansowe pozwalają na uiszczenie wskazanej kwoty.